

Projekt

z dnia 20 czerwca 2024 r.
Zatwierdzony przez

**UCHWAŁA NR
RADY GMINY DĘBE WIELKIE**

z dnia 27 czerwca 2024 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dębe Wielkie

Na podstawie art. 18b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 609 z późn zm.) oraz art. 229 pkt 3 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572) Rada Gminy Dębe Wielkie uchwala się, co następuje:

§ 1. Po rozpatrzeniu skargi Skarżącej na działalność Wójta Gminy Dębe Wielkie, Rada Gminy Dębe Wielkie, po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Skarg Wniosków i Petycji w sprawie zarzutów podniesionych w skardze, uznaje skargę za bezzasadną.

§ 2. Uzasadnienie stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3. Niniejszą uchwałę przekazuje się Skarżącej.

§ 4. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Gminy Dębe Wielkie.

§ 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
Gminy Dębe Wielkie

**Mirosław
Sylwester Siwik**

Załącznik do uchwały Nr
Rady Gminy Dębe Wielkie
z dnia r.

Uzasadnienie do uchwały Nr.....Rady Gminy Dębe Wielkie w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dębe Wielkie

W dniu 09.05.2024 r. do Rady Gminy Dębe Wielkie wpłynęła skarga na Wójta Gminy Dębe Wielkie dotycząca niedopełnienia obowiązków wynikających z art. 3 ust. 2 Ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a dokładniej dotycząca niedopełnienia obowiązków w zakresie realizacji Ustawy o ochronie zwierząt w przedmiocie odławiania bezdomnych zwierząt i zapewnienia bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 14 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2024 poz. 399) gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania, a w szczególności zapobiegają bezdomności zwierząt na zasadach określonych w przepisach o ochronie zwierząt.

Na podstawie zaś art. 11 ustawy o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2023 r. poz. 1580 z późn. zm.) zapobieganie bezdomności zwierząt i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gmin. Szczegółowe zasady postępowania określa uchwała Rady Gminy, o której mowa w art. 11 a ust. 1 ww. ustawy – Uchwała nr KE.LX.0007.571.2024 z dnia 28.03.2024 r. w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dębe Wielkie w 2024 roku. Zgodnie z § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 ww. uchwały podmiotem uprawnionym do realizacji przyjętego uchwałą Rady Gminy w Dębem Wielkim Programu, spełniającego wymagania określone uchwałą Rady Gminy Nr IV/16/2011 z dnia 24.01.2011 r. wybranym w trybie zapytania ofertowego jest przedsiębiorca - Pan Dariusz Różycki prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „Gabinet Weterynaryjny Prima-Vet Dariusz Różycki”, prowadzący również Schronisko dla Zwierząt w miejscowości Czaplonek, gm. Góra Kalwaria.

Reasumując Gmina Dębe Wielkie realizuje obowiązek zawarty w Ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt – „Zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gmin” zlecając te usługi podmiotowi, z którym ma zawartą umowę na świadczenie ww. usług tj. Panu Dariuszowi Różyckiemu, zgodnie z art. 11a ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, który dopuszcza powierzenie realizacji zadania odławiania bezdomnych zwierząt przez gminę podmiotowi prowadzącemu schronisko dla zwierząt.

W nawiązaniu do treści skargi i zarzutów jakie się w niej znajdują – warto na samym początku zauważyć, iż informacje w niej zawarte są niezgodne z prawdą. W treści skargi można wyczytać, iż „Gmina od początku listopada 2023 roku miała zgłoszenia dotyczące bezdomnej suki (zgłoszenia min. Od Fundacji [REDAKTOWANE], Pani [REDAKTOWANE], u której na działce suka w październiku zeszłego roku się oszczeniła, i wielu mieszkańców Walercina)”, co nie ma pokrycia w faktach – wyjaśnia Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego, który oficjalne zgłoszenie o problemie niebezpiecznych psów, których dotyczy skarga otrzymał w dniu 16.03.2024 r.

Ponadto pracownik ds. ochrony zwierząt i ochrony środowiska Referatu Gospodarki Komunalnej i Ekologii Urzędu Gminy wyjaśnia, iż oprócz wiadomości e-mail otrzymanej od Fundacji [REDAKTOWANE] w dniu 31.10.2023 r. z informacją o „zabezpieczeniu 3 szczeniaków znajdujących się na łąkach w Walercinie” i oczekiwaniu Fundacji odnośnie pokrycia kosztów wizyt u weterynarzy dla zabezpieczonych zwierząt, nie było żadnych zgłoszeń dotyczących suki. W tamtym czasie Gmina nie podjęła działań zmierzających do jej odłowienia, gdyż poza stwierdzeniem Fundacji, iż „Jesteśmy w trakcie łapania półdzikiej matki” oraz „31 października zabezpieczyłam 3 szczeniaki znajdujące się na łąkach w Walercinie” nie zostały przekazane żadne dodatkowe informacje dotyczące lokalizacji miejsca gdzie widziana była suka, nie przekazano żadnego zdjęcia czy choćby opisu wyglądu suki, umożliwiające jej identyfikację, tak by było możliwe przekazanie zgłoszenia Odławiającemu. Również w otrzymanym mejlu od Fundacji z dnia 24.11.2023 r. nie było wzmianki o suce, a jedynie opis Fundacji dotyczący sytuacji: „Szczeniaki z Walercina – kobieta, na której działce zostały znalezione najpierw bezskutecznie próbowała dodzwonić się do gminy. Może i lepiej, że się nie udało – szczeniaki miały w momencie zabrania ok dwóch tygodni i były wychudzone, jeden był na granicy życia – trafiły do wolontariuszki i były przez kolejne 2 tygodnie karmione butelką kilka razy dziennie.”

Również w okresie pomiędzy listopadem 2023 r., a marcem 2024 r. Gmina Dębe Wielkie nie otrzymała żadnego zgłoszenia w sprawie bezdomnej, dzikiej suki, ani od mieszkańców Walercina, ani od innych podmiotów, co może świadczyć o tym, że po zabranii szczeniaków, suka przestała być widywana w tej okolicy.

Pierwsze zgłoszenie dotyczące bezdomnej suki oraz dwóch towarzyszących jej psów – jednego w typie Husky oraz drugiego o czarnym umaszczeniu określonego jako „agresywny” zostało dokonane przez Panią Sołtys miejscowości Kąty Goździejewskie Pierwsze do Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w dniu 16.03.2024 r. (sobota) o godz. 11:00. Następnie o godz. 11:07 Pani Sołtys wysłała kilka zdjęć zgłaszanych psów. Następnie zgodnie z wytycznymi o godz. 11:09 zgłoszenie zostało przekazane w pierwszej kolejności Gminnej Społecznej Komisji ds. Ochrony Zwierząt. W związku z charakterem sprawy (Pani Zgłaszająca zwróciła uwagę, iż jeden z psów jest agresywny) zgłoszenie to

zostało również telefonicznie przekazane przez pracownika Gminnego Zarządzania Kryzysowego podmiotowi, z którym Gmina ma zawartą umowę (nr KE.032.26.2023 z dnia 12 grudnia 2023 r.) na odławianie zwierząt i zapewnienie miejsca w Schronisku tj. Panu Dariuszowi Różyckiemu. Do zgłoszenia telefonicznego zostało również załączonych kilka wiadomości MMS wraz z mapką, na której zaznaczono obszar w obrębie którego przemieszczają się psy oraz przekazano zdjęcia umożliwiające identyfikację.

Po otrzymaniu zgłoszenia Odławiający zrobił konieczne rozeznanie w kwestii pozyskania jak największej ilości informacji dotyczących błąkających się psów, głównie od Pani Softys, która zgłosiła sprawę. Oprócz wywiadu terenowego i konsultacji ze świadkami, w miejscu bytowania psów pozostawił klatkę pułapkę wraz z przynętą. Po kilku dniach tj. 20 marca 2024 r. jeden ze zgłoszonych do odłowienia psów (ten określany jako "agresywny") został złapany przez Odławiającego do pozostawionej klatki. W „pomoc” Odławiającemu zaangażowanych było wiele okolicznych mieszkańców, którzy obserwowali pozostawioną klatkę, nastawiając ją ponownie, gdy była taka konieczność. Po odłowieniu pierwszego z psów, ze względu na ostrożność suki klatka zaczęła być ustawiana na tryb przyzwyczajania (zablokowana opcja zamknięcia klatki), nęcenie pokarmem dookoła i w klatce, a wizyty były wykonywane co drugi/trzeci dzień. Pracownik schroniska oświadczył, iż pojawiał się w okolicy bytowania psów co najmniej dziesięć razy od momentu zgłoszenia, próbując odłowić sukę i psa w typie Husky, wykorzystując do tego klatkę, niestety mimo wielokrotnych przyjazdów na miejsce ani razu nie widział psów, w dodatku pozostawiane klatki były dwukrotnie uszkodzane, a ostatecznie jedna z nich została skradziona. W złożonych do skargi wyjaśnieniach Odławiający wskazał, iż „*otropienie terenu dało informację, że suka jest psem polującym, o dużym terenie łowieckim, a w miejscu wskazanym jako miejsce jej stałego bytowania bywa nie częściej niż raz na 2-3 dni*”. Ponadto jest tak dobrze odżywiona, że nie dojada nawet wyłożonego dla niej na przynętę jedzenia.

Odnosząc się do zarzutu podnoszonego w skardze, iż „*gmina dostała gotowe rozwiązanie w postaci skorzystania z usług Pana ██████████, który doskonale radzi sobie z odławianiem „trudnych” przypadków i współpracuje z wieloma gminami i organizacjami w Polsce*” Gmina wyjaśnia, iż wskazany przez Fundację podmiot nie posiada zezwolenia Wójta Gminy Dębe Wielkie na prowadzenie na terenie gminy Dębe Wielkie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, a tym samym na wyłapywanie zwierząt. Jednakże pracownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ekologii nawiązał kontakt ze wskazanym Wykonawcą, celem przedstawienia problemu i rozeznania się w ewentualnych kosztach takich usług. Wyżej wymieniony podmiot przekazał, że w takich przypadkach koszty wycisza na podstawie stawki za każdy przejechany kilometr tj. 1,70 zł za 1 km (dojazd z miejscowości ██████████)

oraz dodatkowo po 500 zł za odłowienie każdego psa. Wójt Gminy Dębe Wielkie nie podjął decyzji dotyczącej zlecenia takiej usługi innemu przedsiębiorcy, z uwagi na brak stosownych zezwoleń. Jednakże po zapoznaniu się z problemem ww. podmiot nie był zainteresowany przyjęciem takiego zlecenia zarówno od Gminy Dębe Wielkie, Pana Dariusza Różyckiego, jak i Fundacji.

W dniu 30 kwietnia 2024 r. Pan ██████████ dokonał telefonicznego zgłoszenia do Gminy, dotyczącego znalezienia przez niego szczeniąt około 8-10 sztuk w miejscowości Walercin. Po otrzymaniu powyższej informacji pracownik ds. ochrony zwierząt reagując na wcześniejszą prośbę wolontariuszki współpracującej ze Skarżącą, która również podejmowała działania mające na celu złapanie suki, przekazał telefonicznie informację o znalezionych szczeniakach. Pracownik ds. ochrony zwierząt w dniu 30 kwietnia przekazał również Odławiającemu informację o znalezieniu szczeniaków oraz o potrzebie ich wyłapania przekazując również numer telefonu do Zgłaszającego, który miał wskazać miejsce w którym przebywają szczeniaki. Pan Różycki przyjął zgłoszenie, poinformował, że skontaktuje się z Panem, który zgłosił szczeniaki, a będąc na miejscu zweryfikuje, czy są one na tyle duże żeby je oddzielić od matki. Podjęto również temat ewentualnych kosztów poniesionych przez Gminę w związku z przyjęciem szczeniaków przez Schronisko. Odławiający wyraził zgodę na negocjowanie wynagrodzenia za usługę w związku z wcześniej zaistniałą sytuacją nieskutecznej próby odłowienia suki w ciąży.

Tymczasem Skarżąca w dniu 01.05.2024 r., bez porozumienia z Wójtem Gminy, odłowiła na własną odpowiedzialność 11 szczeniąt zgłoszonych dzień wcześniej do Schroniska. Tak więc zarzuty Skarżącej w stosunku do Wójta Gminy Dębe Wielkie, podnoszące iż Wójt „*naraził mnie i innych wolontariuszy na stres i poświęcenie prywatnego czasu na realizację zadań własnych gminy*” są mocno przesadzone i nieprawdziwe, gdyż pracownik ds. ochrony zwierząt poinformował w przytoczonej rozmowie telefonicznej wolontariuszkę współpracującą z Fundacją, że o całej sprawie będzie tego samego dnia powiadomione również Schronisko. Ponadto stwierdzenie Fundacji zawarte w skardze: „*Schronisko przez kilka tygodni nie poradziło sobie z odłowieniem suki, ale chętnie przyjechałoby po 11 szczeniąt biorąc pod uwagę fakturę jaką za ilość psów zostałaby wystawiona i opłacona przez gminę*”, można równie dobrze odnieść do działań Skarżącej, biorąc pod uwagę pojawienie się w dalszej części skargi oczekiwanie zwrotu udokumentowanych kosztów leczenia i utrzymania 11 szczeniąt z terenu gminy Dębe Wielkie, z którym Skarżąca zwróciła się do Rady Gminy, nie przedstawiając na tę okoliczność żadnych faktur ani dokumentów.

W kwestii pozostałych oczekiwań, które wyszczególniła w swojej skardze Skarżąca tj. sprawnego odłowienia dwóch bezdomnych psów z terenu Walercina, Wójt Gminy Dębe Wielkie informuje, iż w tej kwestii podejmowane są dalsze działania mające na celu doprowadzenie do odłowienia psów

i umieszczenia ich w schronisku, aby zapobiec sytuacji pojawienia się kolejnych miotów u suki. Działania w tym zakresie stale podejmuje podmiot, któremu Gmina powierzyła wykonywanie tego zadania, który również udzielił wyjaśnień w odpowiedzi na skargę. Pan Dariusz Różycki od momentu otrzymania zgłoszenia o konieczności odłowienia psów z Walercina wielokrotnie podejmował próby wyłapania psów, polegając na informacjach pozyskanych od okolicznych mieszkańców oraz pani Sołtys, a także informacji pozyskanych od pracownika ds. ochrony zwierząt.

Podczas posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Pan Dariusz Różycki szczegółowo przedstawił wyjaśnienia dotyczące podjętych działań związanych z wyłapaniem suki oraz towarzyszącego jej psa, wraz z prezentacją zdjęć oraz filmów nagranych przez pozostawione w miejscu bytowania psów fotopułapki. Komisja przyjmując wyjaśnienia stwierdziła, że stosowane w wyłapywaniu procedury są wykonywane prawidłowo, aczkolwiek zaistniały przypadek jest szczególny.

Ponadto podmiot Odławiający w swoich wyjaśnieniach wskazał, iż *„zabranie szczeniąt powoduje, że suka traci motywację do pilnowania danego terenu, więc jest to działanie utrudniające odłowienie suki. Szczeniaki według współczesnej literatury powinny być z suką co najmniej do 8 tygodnia życia (kwestie zdrowotne, a najlepiej do 12 tygodnia (kwestie behawioralne), więc pani działa tutaj na szkodę maluchów. W sytuacji gdy ktoś chce socjalizować takie szczeniaki, powinien robić to bez zabierania ich suce”*. Według Odławiającego Skarżąca odbierając psy i obejmując je opieką bierze za nie całkowitą odpowiedzialność jednocześnie rezygnując ze wsparcia gminy dla której podstawą działalności jest zatwierdzony przez Radę Gminy Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt.

Tak więc zarzuty kierowane pod adresem Wójta Gminy Dębe Wielkie, o nienależytym wykonywaniu obowiązków w zakresie realizacji ustawy o ochronie zwierząt są bezpodstawne i niezgodne z prawdą. Gmina zapewnia odławianym zwierzętom miejsce w schronisku. Reaguje na każdy potwierdzony przypadek błąkających się bezdomnych zwierząt według ustalonych procedur z GSKOZ.

Natomiast w odniesieniu do opisanych w skardze zarzutów względem Wójta Gminy dotyczących braku woli współdziałania z mieszkańcami i organizacjami społecznymi w zakresie szeroko pojętej opieki nad zwierzętami należy stwierdzić, że z inicjatywy Wójta została powołana Gminna Społeczna Komisja ds. Ochrony Zwierząt w której Wójt od lat aktywnie angażuje się w działania związane z ochroną zwierząt we współpracy z aktywnie działającymi w komisji mieszkańcami Gminy Dębe Wielkie. Zaś oczekiwanie Skarżącej co do podjęcia stosownych kroków przez komisję w kwestii

podpisania porozumienia z organizacją społeczną zajmującą się pomaganiem zwierzętom nie jest w kompetencji komisji skarg i wniosków.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Dębe Wielkie rozpatrując ww. skargę uznała, iż zleci Komisji Ochrony Środowiska i Planowania Przestrzennego Rady Gminy Dębe Wielkie przegląd procedur w celu wypracowania lepszych praktyk współdziałania w tego typu sprawach, tak aby zapobiegać podobnym sytuacjom w przyszłości.

W związku z powyższym zarzuty zawarte w skardze są bezzasadne.